

Rynki zagraniczne: Fed podaje rytm

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji stale operowały w cieniu pytań o dynamikę inflacji w USA i jej wpływ na politykę monetarną amerykańskiego banku centralnego. W istocie tydzień można podzielić na dwie czytelne części, oddzielone od siebie sesją wtorkową, w trakcie której Wall Street została zmuszona do niemal skokowego dostosowania się do układu sił zbudowanego odczytem inflacji CPI w USA. Dane okazały się w sumie najgorsze z możliwych. Spadki cen paliw – nadzieja wielu inwestorów na wywołany tym szczyt inflacji – nie przełożył się znacząco na obniżenie presji cenowej w gospodarce. W istocie dane pokazały, iż inflacja ma tendencję do stale wysokiej dynamiki, a schodzenie z maksymalnych odczytów może zająć dłużej niż oczekiwano. W praktyce oznaczało to przymus skokowego dostosowania się do odbywającego się za ledwie kilka dni posiedzenia FOMC i nowe wyceny prawdopodobieństw zmian w cenie kredytu. Konsekwencją był tąpnięcie na Wall Street, które dało najgorszy dzień tamtejszych indeksów od przeszło dwóch lat. Kilkuprocentowe spadki w trakcie jednej sesji rozlały się po świecie i przełożyły na obraz całego tygodnia. Pochodną było umocnienie dolara, które przekładało się na wzrost awersji do ryzyka i pesymistyczne scenariusze na przyszłość.

Efektom jest podtrzymanie zmienności znanej z poprzednich miesięcy, a naprawdę obserwowanej od początku roku. Z perspektywy ostatnich 9 miesięcy zachowanie rynków trudno nazwać zaskakującym. Rok 2022 oferuje wyższą zmienność, a indeksy amerykańskie – jak to wielokrotnie podkreślaliśmy – mają za sobą okresy, które przeszły do historii jako jedne z najgorszych w historii lub jedne z najlepszych od lat. Znamiona pierwszego wypełnia spadek w pierwszych 6 miesiącach roku, a drugiego lipcowe odbicie po tej przecenie. Wreszcie sierpniowe, mocne przeceny zrobiły miejsce na lepsze od oczekiwań pierwsze sesje września, które właśnie zostały skorygowane zniesieniem niemal całości wzrostów od początku miesiąca. Inaczej mówiąc spadki z zeszłego tygodnia mieszczą się w tym, co rynki grają od 1 stycznia i zaskoczeni mogą być tylko inwestorzy, którzy nie odnotowali podwyższonej zmienności. Z perspektywy końca tygodnia doskonale też widać, iż giełdy stale grają jeden i ten sam temat – koniec cyklu zacieśnienia w polityce monetarnej. Niemal każda zwyczajka z ostatnich kilku miesięcy była budowana na nadziei, iż Fed jest blisko zakończenia cyklu podwyżek stóp procentowych i w niedalekiej przyszłości pojawią się pierwsze obniżki. Dane i Fed nie spełniały tych nadziei i rynki musiały dokonywać skokowych przeszacowań.

Tylko w ostatnich dwóch tygodniach – zgrubnie licząc od wystąpienia szefa Fed w Jackson Hole, które samo w sobie było jastrzębie – inwestorzy zostali zmuszeni do podniesienia pułapu zakończenia cyklu podwyżek ceny kredytu o 50 punktów bazowych oraz ryzyka kolejnej podwyżki stóp o 75 punktów bazowych. Każdy z takich przymusów oznacza wzrost rentowności długu i mniejszą atrakcyjność akcji na tle konkurencyjnych instrumentów. W zarysowanym układzie sił nowy tydzień jawi się jako czytelnie podporządkowany jednemu wydarzeniu – komunikatowi FOMC w połowie tygodnia. Kolejna – jak się je nazywa – jumbo podwyżka będzie straszyć rynki krótkookresowymi

konsekwencjami, ale też podniesie spekulacje, iż agresywna faza w polityce Fed będzie zmierzała do końca. W praktyce giełdy stale będą operowały w zawieszaniu między nadziejami na zakończenie cyklu zacieśnienia w polityce monetarnej i obawami przed jej przedłużeniem na kolejne kwartały. Później przyjdzie czas na październikowe spotkanie z wynikami kwartalnymi spółek, które – jak pokazuje ostrzeżenie od spółki Fedex z ostatniego tygodnia – przyniesie wiele negatywnych niespodzianek z recesyjnymi sygnałami na czele. Efektem powinna być stale wysoka zmienność i wiele dynamicznych zwrotów w nastrojach budowanych na odchyleniach od nadziei po kolejne zwątpienia.

Adam Stańczak

Analitik DM BOŚ

Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 73% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.